

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **A.F.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron

w dniu 15 stycznia 2026 r.,

wniosku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

o przekazanie sprawy II AKzw 932/24 innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości,

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

**p o s t a n o w i ł:**

**odmówić przekazania sprawy innemu sądowi  
równorzędnemu.**

## UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie rozpoznania w trybie art. 37 k.p.k. innemu równorzędnemu sądowi sprawy A.F. z zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z 22 listopada 2024 r. w sprawie XI Kow 1652/24 w przedmiocie udzielenia zezwolenia na wykonanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Uzasadniając swoje wystąpienie Sąd Apelacyjny w jednoosobowym składzie z udziałem sędziego SA X. Y. wskazał, iż za przekazaniem sprawy innemu równorzędnemu sądowi przemawia okoliczność, iż

przydział spraw dokonywany jest z naruszeniem przede wszystkim art. 47a § 1 i § 2, ale także art. 55 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 334 ze zm.). Jednocześnie wskazał, że podział czynności ustala prezes Sądu, zgodnie z art. 22a § 1 wskazanej ustawy, a sędzia X.1 Y.1 pełni funkcję prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie, w sytuacji braku skutecznego odwołania z tej funkcji sędziego X.2 Y.2

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Inicjatywa Sądu terytorialnie właściwego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Możliwość skorzystania z tak zwanej właściwości z delegacji określonej w art. 37 k.p.k. możliwa jest tylko w razie zaistnienia okoliczności dających podstawę do racjonalnego twierdzenia, że w odbiorze powszechnym powstaną wątpliwości, co do zdolności sądu właściwego do rozpoznania sprawy w sposób bezstronny. Przedmiotowa sprawa nie należała do kręgu spraw, w których uzasadnione było procedowanie na podstawie art. 37 k.p.k. Ugruntowane w tym zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazuje, że przekazanie sprawy w trybie tego przepisu uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przemawiają za tym szczególne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości, co oznacza, że w sprawie muszą wystąpić tego rodzaju okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w danym sądzie, co jednocześnie mogłoby wywołać, nawet mylne przekonanie, że w sądzie właściwym miejscowo nie ma wystarczających warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny. Do takich okoliczności ani judykatura, ani literatura nie zalicza kwestii sposobu przydziału do rozpoznania spraw poszczególnym sędziom. W podstawie przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k. nie mieści się zatem kwestionowanie, i to ze strony właściwego miejscowo sądu, sposobu, w jakim przydzielono do rozpoznania sprawę konkretnemu składowi. Kwestię bezstronności, niezawisłości i obiektywizmu rozstrzygania w orzecznictwie Sądu Najwyższego odnoszono do sądu, który jest właściwy miejscowo, przy czym te warunki oceniano przez pryzmat okoliczności zewnętrznych, związanych ściśle z konkretną sprawą, tj. stronami i uczestnikami postępowania oraz przedmiotem postępowania, które to okoliczności mogły wpływać na swobodę orzekania i bezstronność sędziego. Stwierdzenie wystąpienia takich okoliczności każdorazowo musi mieć charakter realny i konkretny, co powinno znaleźć odzwierciedlenie

i zastosowanie w każdej indywidualnej sprawie, która ma zostać przekazana do innego sądu równorzędnego na podstawie art. 37 k.p.k. (zob. *postanowienie SN z 26 czerwca 2025 r., II KO 75/25*). Mimo że dobro wymiaru sprawiedliwości jest pojęciem abstrakcyjnym i ocennym, to przekonanie oparte jedynie na przypuszczeniach i założeniach o charakterze hipotetycznym nie stanowi wystarczającej podstawy do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k., jeśli nie znajdują uzasadnienia w realiach konkretnej sprawy (zob. *postanowienie SN z 16 lipca 2014 r., III KO 50/14; postanowienie SN z 3 sierpnia 2022 r., I KO 81/22; postanowienie SN z 26 września 2024 r., III KO 121/24*). Niezależnie od sposobu przydzielenia sprawy referentowi każdorazowo dla stwierdzenia zaistnienia podstaw do wyjęcia sprawy spod kompetencji sądu właściwego miejscowo znaczenie mają przede wszystkim okoliczności, chociażby mogące wpływać na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny. Także w przypadku czynności techniczno-organizacyjnych związanych z samym przydziałem sprawy wymagane jest więc wykazanie w sposób zrozumiały i logiczny, iż czynność ta w realiach konkretnej sprawy takie znaczenie, że rodzi u postronnego obserwatora wątpliwości co do bezstronności sędziego wyznaczonego do jej rozpoznania. Brak takiego klarownego powiązania podniesionych w wystąpieniu Sądu Apelacyjnego zastrzeżeń odnośnie do podziału czynności sędziów w tym sądzie z zakłóceniem swobody orzekania Sądu w konkretnej sprawie skazanej A.F., w szczególności jego wpływu na postrzeganie przez opinię społeczną kwestii obiektywizmu i bezstronności sądu *meriti*, powoduje, iż twierdzenie, że w odbiorze powszechnym powstaną wątpliwości co do zdolności sądu właściwego do rozpoznania sprawy w sposób bezstronny, w sytuacji, gdy tożsame mankamenty występują we wszystkich sądach apelacyjnych w kraju, nie spełnia kryterium racjonalności.

Podkreślenia wymaga, iż rozwiązywanie bieżących problemów, czy to technicznych czy organizacyjnych, nie jest domeną Sądu Najwyższego, lecz kierownictwa sądu, a w szczególności jego prezesa, który dysponuje odpowiednimi instrumentami ustawowymi (art. 47a, art. 47b, art. 77 § 9 ustawy z 27 lipca 2001 r. ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych). Poza kognicją Sądu Najwyższego procedującego w trybie art. 37 k.p.k. pozostaje jednak badanie prawidłowości wyznaczenia prezesa sądu przez Ministra Sprawiedliwości, zwłaszcza w sytuacji, gdy podmiot, którego uprawnienia zarządcze są kwestionowane nie jest inicjatorem tego postępowania. Natomiast kwestie sygnalizowanych w przedmiotowym wniosku nadużyć, w postaci wszelkich działań sprzecznych z zasadą legalizmu, powinny być rozpoznane w stosownych dedykowanych

tego rodzaju sprawom postępowaniach - w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej i karnej.

Uwzględniając całokształt przeprowadzonych wyżej rozważań, postanowiono jak na wstępie.

[WB]

[r.g.]